

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 17 Sierpnia r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 sierpnia.

JĘY CESARSKA WYSOKOŚĆ PANI WIELKA XIĘŻNA JEYMOŚĆ, HELENA PAWŁÓWNA, w pożądanym stanie zdrowia, przybyła do miasta *Wyższego-Wołoczka*, d. 2 sierpnia, o pół do dziesiątej w wieczór, i zatrzymała się w przygotowanej kwatery, w domu kupca *Chochrjakowa*, a dnia następnego, 3 sierpnia, o godzinie 7mej zrana, raczyła wyjechać traktem ku *Moskwie*. Gospodyni domu miała szczęście otrzymać od JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI brylantowy pierścień.

D. 4 sierpnia, JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ PANI WIELKA XIĘŻNA JEYMOŚĆ, HELENA PAWŁÓWNA z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI, przybyła do miasta *Klina*, o południu, i po zmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia raczyła wyjechać w dalszą podróż ku *Moskwie*. — W przejeździe swoim przez *Twer*, JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ oddała część w Soborze relikwiiom S. Prawowiernego Xiążęcia *Michała*.

— Przez n a y w y ż s z e dyplomata n a y ł a s k a w i e y m i a n o w a n i K w a l e r a m i O r d e r ó w: D. 21 lipca: S. *Włodzimierza 2giey klasy*, Jenerał-Major, Dowódzca 3ciey brygady 21szej dywizyi pieszey, Xiążę *Bekowicz-Czerkaski*, na okazanie szczególnych względów J. C. M. ku odznaczającemu się mężstwu i waleczności, okazanych przezeń w różnych rozprawach przeciw góralom. — *Orta-Białego*, Jen. Porucznik, Dowódzca woyskamina linii *Kaukaskiey*, *Wieljaminow 3ci*, na okazanie szczególnych względów i zadowolenia J. C. M. ku odznaczającemu się mężstwu i roztropności w rozporządzeniach, przezeń okazanych w różnych sprawach z góralami od 15go października 1831 do 24go lutego tego roku. — D. 28 lipca: S. *Stanisława 2giey klasy*: radzca kollegialny *Prażewski*, za gorliwość w obowiązkach służby i trudów podjętych w kancelaryi bytego Rządu czasowego Królestwa Polskiego, i Rzeczywisty Radzca Stanu, Dyrektor CESARSKIEGO Towarzystwa Badaczów natury, *Fischer*, w nagrodę gorliwości i prac odznaczających się, podjętych w kierowaniu przez lat więcej dwódziesięciu pięciu działaniami Towarzystwa Badaczów przyrodzenia i około rozszerzania nowych odkryć w umiejętnościach przyrodzonych.

— Przez n a y w y ż s z e rozkazy dzienne: D. 4 sierpnia: Dowódzca 2rey brygady 6ty dywizyi ułanów Jene.-Major *Igelstrom 2gi*, uwolniony do wód *Teplichich* na 4 miesiące. — Przez rozkaz n a y w y ż s z y z dnia 27 lipca, uwolniony ze służby, na własną prośbę, podaną przed 1szym styczniem tego roku, dla zruynowanego zdrowia, zarządzający Vtym Okręgiem dróg komunikacyi, Jenerał-Major Korpusu Inżynierów *Matuszyński* z mundurem. — D. 2 sierpnia: Dowódzca 21go półku strzelców, Półkownik *Bojko*, przeniesiony do 10go półku strzelców. (G.S.P.)

— Ukazy CESARSKIE do Rząd. Senatu. 26 lipca b. r. Sprawujący obowiązki Kijowskiego Cywilnego Gubernatora Radzca Stanu *Łoszkarew*, w nagrodę gorliwej jego służby w dawnym urzędzie Wice-Gubernatora Grodzieńskiego, mianowany zostaje Rzeczywistym Radczą Stanu. — Dyrektor Kancelaryi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Radzca Kollegialny *Nikiforow* otrzymuje stopień Radcy Stanu, i, na własną prośbę, uwolnienie od pomienionego urzędu. — 29 lipca. Sprawujący obow. Ober-Sekretarza w Rząd. Senacie, Radzca Dworu *Łagoczew*, który się znajdował przy byłym tymczasowym w Mińsku Wojennym Gubernatorze, Jen.-majorze Hrabu *Strogonow*, za przykładną gorliwość i czynność, których dał dowo-

dy, będąc członkiem Śledczej Komisji i w pełnieniu innych poleceń, podniesiony zostaje do stopnia Radcy Kollegialnego — Sekretarz Ogólnego zgromadzenia Senatu trzech pierwszych Departamentów, Radzca Kol. *Nikolski*, mianowany Ober-sekretarzem tymczasowego Ogólnego Zgromadzenia — 30 lipca. Wice-Konsul Rossyyski w Gdańsku *Borakowski*, za szczególną w służbie gorliwość, otrzymuje stopień Assessora Kollegialnego.

— Ukazy Rządzącego Senatu. — 1) lipca b. r. (z ogóln. zgrom. trzech pierwszych Depart.) Z pojaśnieniem niektórych punktów ustawy 17 października 1830 r. o wzajemnych umowach między Skarbem a osobami prywatnemi. Pojaśnienia te, postanowione przez Radę Państwa, zatwierdzone przez N. Cesarza w dniu 30 czerwca b. r. są następujące: „Rada Państwa postanowiła: 1) że w myśl 35 § Ustawy, procenta, od wydawanych przedsięwzięciom zadatków w żadnym razie uzyskiwane być nie mają, to jest: ani wtedy nawet, jeśli by osoba, która podjęła się przedsięwzięcia lub dostawy, nie dotrzymała umowy, i chociażby zadatek pozostał u niej po ustaniu ważności kontraktu — 2) że 4 punkt § 46go ma być wykonywanym w ten sposób, iż w razie nieobecności obywatela w majątku, podpis jego, na wydawanych włościanom pozwoleniach weyścia w umowy ze Skarbem, powinien być poświadczonym przez Policją tego miejsca, gdzie on zwykle jest zamieszkałym; podpis zaś zarządzających cudzemi dobrami, ma być zawsze poświadczanym przez Policją, w której okręgu dobra są położone.”

— 2) 1 b. m. (z 1 Depart.) O wyłączeniu ze służby i nadal nieprzyjmowaniu do niej Sztabs-kapitana odwodowego batalionu Dnieprowskiego pułku pieszego *Mańko-Bezotosnego*. (T.P.)

— Zawczora, umarł tu w St. Petersburgu, Senator, Jenerał-Porucznik, *Jan Wasilewicz Hładkow*.

— Z Rygi donoszą, że d. 28 lipca, umarł w majątności swej blisko tego miasta, Estoński Gubernator Cywilny, Radzca Tajny Baron *Bohdan Wasilewicz von Budberg*. (P.P.)

— Drogie kruszcze w Rossyi. W okręgu rudni i fabryk Złatenustowskich (w Orenburskiej gubernii), przy rudni *Mijaskiey*, w r. 1827 jedna z wyprawianych corocznie na szukanie złota ekspedycyi, odkryła łożysko około rzeczki *Bierezowskiey*, któremu, ze względu na obfitość złota, na cześć W. X. Alexandra Mikołajewicza dano nazwisko, *Князе-Александровская россыпь*. (Kniazie-Alexandrowskaja rossyp.) W r. 1830 wymyto tam piasku 539,135 pud., z których otrzymano złota drobnego 4 pud. 11 f. 90 zolot. 48 dol., a złota rodzimego w kawałkach, ważących więcej niż jeden zolotnik (самородки) i pud 1 f. 72 zolotniki 48 dol. — W ogóle od 1827 do 1830 przemito piasku 1,754,484 pudów, z których otrzymano złota 29 p. 29 f. 36 zol. 25 dol. — łożysko to, ze względu na obfitość złota i na wielkość brył, (jedna znaleziona ważyła 1 f., druga 1 f. 7 zolot., trzecia 1 f. 16 zol.) powinno iść zaraz po *Carewo-Alexandrowskiem* i *Carewo-Nikołajewskiem*. Południowo-wschodni skraj jego jeszcze nie jest zbadany. Przemysłowanie odbywa się latem na czterech urządzonych do tego węgierskich warstatach, a na każdym kolejno przemyma się po 830 pudów złotonosnego piasku. (Zob. *Dzien. Gorn. N. 6. 1832.*)

— We wsi *Pokrowskiey*, własności P. Radcy Tajnego *Murawjewa*, położoney o kilka wiorst od Petersburga, poczęto od niejakiemu czasu zasadać nader wielką ilość ziemi kartofflami i kapustą, które zastępują tam dla koni i bydła, wszel-

kiego rodzaju, miejsce owsa i siana. Kartofle dają się im tylko porąbane w mniejsze kawałki, kapusta zaś, dla przechowania przez całą zimę, zakwasza się zwyczajnym sposobem i w tym dopiero stanie służy za pokarm posilny i zdrowy. Doświadczenie przekonało, iż, w karmie koni, czterwik kartofel (40 funtów) zastępuje wybornie czterwik zwyczajnego owsa, (ważący f. 25); 3 zaś funty kwaśnej kapusty liczyć można za 1 funt owsa, a za 3 f. najlepszego siana. W tymże pomienionym majątku P. Murawjewa pud kapusty na karm koni przedają po kop. 15, wtedy, gdy pud siana kosztuje w mieście około 1 i pół rubla; co dostatecznie już okazuje korzyść w używaniu nowego rodzaju karmu.

— Konsul Rossyyski donosi z Brodów, iż 1 lipca ogłoszono w Galicyi nową ustawę o cła, mającą się pobierać od towarów, wprowadzanych do Węgier i Transylwanii, tudzież od lnu, pieńki i niektórych innych artykułów. (T.P.)

Tyflis d. 15 lipca.

D. 26 czerwca przybył do tutejszego miasta, Mirza-Sale, przystany od Najjaśniejszego Fet-Ali-Szacha i Jego Wysokości Następcy Irańskiego tronu Abbasa-Mirzy, z poleceniami do P. Głównego Zarządzającego w Gruzji, Jenerała Piechoty, Jenerała Adjutanta, Barona Rozena. Mirza-Sale stał w przygotowanym dla niego domu, i tegoż dnia był u J.W. Jenerała. (G.T.)

P R U S S Y.

Berlin d. 15 sierpnia.

Dnia wczorajszego przybył Cesarsko-Austryacki gabinetowy goniec Zanoni z Wiednia, a Cesarsko-Rossyyski Kapitan Blumenthal jako kuryer wyjechał do Warszawy.

Gdy wewnętrzna spokoynosc Niemiec zdaje się być zapewniona przez uchwały Związku, Mocarstwa postanowiły swą troskliwość poświęcić teraz dla Szwajcaryi, biorąc stan tego kraju pod rozwałę, którego położenie jeograficzne, dla wszystkich krajów Europy, czyni ważnem jego utrzymanie wewnętrznej spokoynosci. Mają być w tym przedmiocie odbyte konferencye. Głównym zamiarem jest, dawne instytucye, które tak długo uszczęśliwiały Alp mieszkańców, pogodzić z teraźniejszemi potrzebami, i położyć koniec przeistaczaniom, które nadwergają spokoynosc Szwajcaryi. Mówią o bardzo interessownych uwagach, które gabinet Angielski zrobił względem stosunków, jakie zachodzić mogą między Europejskimi Mocarstwami a Szwajcaryą; mają one służyć za zasadę nastąpić mających obrad. Pięć wielkich Dworów, jak mówią, mają niebawem przeznaczyć pełnomocników, którzyby się zajęli urządzeniem interessów Szwajcaryi. (G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 sierpnia.

Obrzęd pogrzebu Xięcia Reichstadt odbył się z prostotą, zwykle przy zgonie członków rodziny Cesarskiej używaną. Orszakowi żałobnemu przewodniczył oddział huzarów; za nim następowała karetka sześciokonna z kommissarzem dworskim, który według zwyczaju stukał w drzwi klasztoru OO. Kapucynów, prosząc o wstęp dla zmarłego, który dany mu był po oznajmieniu nazwiska i stanu nieboszczyka; dalej szedł wóz śmiertelny z ciałem, otoczony pochodniami, za nim kompanije grenadyerów, i nakoniec znowu oddział huzarów, które orszak zamykały. Po nabożeństwie, członkowie rodziny panującej, którzy przedtem jeszcze do kościoła w karetkach swoich przybyli, towarzyszyli trunie aż do sklepu rodziny Cesarskiej.

— Xiążę Reichstadt nie zostawił żadnego testamentu; cały więc jego majątek, wynoszący do miliona zł. ces. rocznego dochodu, spada na matkę jego, Arcy-Xiężnę Parmy.

— *Dostrzegacz Austryacki* ogłasza artykuł następujący: „*Messenger des Chambres*, któremu należałoby zamienić nazwisko swe na *Messenger de*

la Guerre, w numerze swoim z dnia 24 lipca zawiera długą rozprawę, w której traktuje ciekawych swoich czytelników zatrważającem wyliczaniem ogromnych mass wojska, zewsząd kierujących się na Francją. Lecz zdaje się nam, iż tym bezpieczień ogłosić możemy całą tę legendę za czczy wymysł, iż w pomienionem wyliczaniu zapomniano o wojskach austryackich, i że tym sposobem zdanie nasze nosić będzie cechę bezstronności. Trzeba rzeczywiście posiadać rzadką dozę odwagi dla puszczania na tę stopę w obieg, usiłując nawet wzmacniać cyframi liczbami, twierdzeń, którym przeczyć mogą miliony nacocznych świadków. Na krok takowy ośmielić się jedynie może sam tylko zaślepiony duch stronnictwa. *Messenger des Chambres*, jak i inne dzienniki tegoż kalibru, nie troszczy się bynajmniej o opinię, jaką o nim mieć mogą w obcych krajach: chodzi mu tylko o trwożenie i podżeganie umysłów własnych ziomeków. Wrażenie jednodniowe, częstokroć nawet jednogodzinne, sprawuje mu już zupełne zadowolenie, i policza do straconych każdy z dni, w którym nie uda mu się pozawracać im głowy. Szczęściem dla wewnętrznej spokoynosci Francji, dni, w których fermentacja umysłów, podniecana czczymi słowami, przechodzi do stanu rzeczywistych działań, nie zawsze bywają dla stronnictw pomyslnie. Niedawne doświadczenie świeżo o tem przekonało i jest niejako rękoiemnią spokoynosci całego świata. (T.P.)

N I E M C Y.

Sztuttgart 9 sierpnia.

Król Jmć dnia 3 b. m. w wieczór opuścił *Livornę*, udając się na statku parowym do *Genui*, zkąd przybywszy do *Medyolanu*, gdzie jeden dzień tylko zabawił, powrócił do stolicy w najpożądanejszym zdrowiu. Podróż z *Medyolanu* dotąd odprawił Król w 46 godzinach.

W *Gazecie Rządowej* czytamy następujący reskrypt Królewski:

„*Wilhelm* z Bożej łaski Król Wirtembergski, wiadomo czyniemy, iż dowiedziawszy się o myślnych wyobrażeniach zamiarów uchwały Związku Niemieckiego, które rozmaite nadają znaczenie, oświadczamy dla zaspokojenia naszych wiernych poddanych, że postanowienie Rady Ministerjalnej, w imieniu naszym wydane, przy ogłoszeniu uchwały Związku Niemieckiego, przyjujemy, i zapewnienia w témże postanowieniu uczynione, formalnie potwierdzamy.

W *Livorno* dnia 3 sierpnia 1852 r.

(podpisano) *Wilhelm*.

Za Sekretarza Stanu, Radca Legacyyny

(podpisano) *Goes*.”

Hamburg dnia 14 sierpnia.

List odebrany z *Lisbony* pod datą 25 lipca donosi: — „Wczoraj nasi Migueliści zostali strachem przerażeni, słysząc salutowanie przybyłej bandery Królowej Portugalskiej przez okręty Mocarstw zagranicznych.” (G.W.)

S Z W A J C A R Y A.

Lucerna d. 6 sierpnia.

Zgromadzenie Sejmowe postanowiło na wczorajszym posiedzeniu, aby wezwać niektóre Stany, iżby te, wystąpiły przeciwko niemu. Na wstępie do miasta wystawiona była brama tryumfalna ozdobiona chorągiewkami Francuzkimi i Belgijskimi, i napis: *Miasto Compiègne Królowi Leopoldowi! Szczęściwemu związkowi Francji z Belgią!* Tu Król był przyjmowany przez Podprefekta, na którego mowę z uprzejmością odpowiedział. W pałacu przyjmował go Król *Filip*, otoczony

F R A N C Y A.

Paryż dnia 8 sierpnia.

Wczoraj po południu przybył Król *Leopold* do *Compiègne*. Xiążęta *Orleanu* i *Nemours* wyjechali konno na przeciwko niego. Na wstępie do miasta wystawiona była brama tryumfalna ozdobiona chorągiewkami Francuzkimi i Belgijskimi, i napis: *Miasto Compiègne Królowi Leopoldowi! Szczęściwemu związkowi Francji z Belgią!* Tu Król był przyjmowany przez Podprefekta, na którego mowę z uprzejmością odpowiedział. W pałacu przyjmował go Król *Filip*, otoczony

sztabem, przy wielkich wschodach; gdy wszedł na górę, przyjmowała go tam Xieźniczka *Adelaida*, w towarzystwie Xieźniczek *Maryi* i *Klementyny*. Ztąd udano się w miejsce, gdzie Królowa i Xieźniczka *Ludwika* oczekiwały na Króla. Wieczorem był wielki obiad w galerii *Dyanny*.

Xieźniczka *Ludwika* przesała do *Paryża* 16 bukietów dla 16 panien, które Król *Filip* wyposażył na cześć jej zaślubin z Królem *Leopoldem*.

Po zaślubinach Xieźniczki *Ludwiki*, ma być udzielona amnestya dla uwięzionych za przestępstwa polityczne; szczególniej ma się dotyczyć kawalerów *Lipcowych*.

Królewska familia po swym powrocie z *Compiègne* ma mieszkać w *Neuilly*.

Onegdaj Minister wojny, Marszałek *Soult*, wyjechał wprawdzie do *St. Ouen*, pojedzie jednak w dniu dzisiejszym do *Compiègne*, to samo *P. Girod de l'Ain*. Ministrowie *Argout*, *Louis* i *Rigny*, jutro tam przybędą, równie i Pan *Dupin*. Minister tylko spraw wewnętrznych, Hrabia *Montalivet*, pozostał w *Paryżu*.

Monitor odwołuje swoje doniesienie, że Pan *Girod* zastępuje w interesach Ministra *Montalivet*, który, lubo musi pilnować łóżka, załatwia jednak swoje czynności.

— Dnia 9 —

Listy z *Pont-Major de Gerone* (w Katalonii) pod datą 28 lipca, donoszą, że w *Madrycie* odbywają się dzień i noc narady Ministeryalne. Na granicy między *Rozas* i *Puyceda*, ma stać 30,000 woyska. Hr. *Espana* spodziewany tam jest na dzień 29 dla uorganizowania służby.

Podług powieści przybyłych tu *Piemontczyków*, forteca *Alessandria* w Sardynii z wielkim pośpiechem jest wzmacniana. Garnizon wynosi 16,000 ludzi.

Donoszą z *Feix* pod dniem 1 sierpnia, że 9,000 Hiszpanów przybyło nad granicę. Emissaryusz Karolistowski nazwiskiem *Coste* został ujęty.

— Dnia 11 —

Dziennik *Constitutionnel* utrzymuje, że zaślubiny Xieźniczki *Ludwiki* z Królem *Leopoldem*, dla tego w *Compiègne*, a nie w stolicy, miały miejsce, ponieważ Arcybiskup, z powodu niektórych kanonicznych przepisów, przy małżeństwach różnego wyznania przestrzeganych, wzbraniał się uskutecznić ten obrzęd w katedralnym Arcybiskupim kościele.

— Dnia 12 —

Monitor zawiera cały protokół ślubu cywilnego, między Xieźniczką *Ludwiką* i Królem *Leopoldem* zawartego; jako też relacją duchownego zaślubienia Królewskiej pary. Świadcowie ze strony Xieźniczki byli Parowie: Margrabia *Barbè-Marbois*, Hrabia *Portalis*, Xiążęta *Bassano* i *Choiseul*, Deputowani: *Berenger*, *Dupin*, *Delesert* i Marszałek *Gérard*. Kontraktu ślubnego *P. Dupin* nie odczytywał, gdyż jego ratyfikacye, przed odjazdem Króla *Leopolda* z *Bruzelli*, zamienione zostały.

Cesarstwo-Austryackie, sprawujący interesa legacyi i Posel Pruski, wyjechali ztąd wczoraj do *Compiègne*, a Pan *Dupin* powrócił dziś ztamtąd.

Jenerał *Mina*, który przed kilką dniami przybył tutaj, nagle wyjechał. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 3 sierpnia.

Na pos. izby parów 3 b. m. bil o pożyczkę hollendersko-rossyjskiej otrzymał sankcyą Królewską. (T.P.)

— Dnia 10 —

Courier donosi, że rząd postanowił, dla zapewnienia spokojności w Irlandyi, założyć w każdej prowincyi obóz.

Na zatoce *Cove* odbywają się narady między Lordem-Namiestnikiem Irlandyi, Margrabią *Anglesy*, naczelnym dowódcą woyska w Irlandyi *P. Vivian*, i Admiralem *Malcolm*, dowódcą stojącej tam flotty, nad sposobami zapewnienia publicznej spokojności w Irlandyi.

Dziennik *Globe* zawiera następujący artykuł: — „Ponieważ przed niejakim czasem twierdził, że Francya szczerze pragnie pokoju, i że jest silniejsza, niżeli się to zdawać może, nie chcieliśmy, aby rozumiano, iż naszym zdaniem jest, że miejsce po *P. Perier* może się obeysć bez osadzenia, a nawet, że to nieosadzenie jest potrzebne; spodziewamy się owszem, że Król *Filip* wkrótce wybierze pierwszego Ministra, któryby, biorąc na siebie osobistą Monarchy odpowiedzialność, posiadał zaufanie, nietylko swego stronnictwa, ale i poważanie rozsądnych i wpływ mających wszelkich stronnictw. Mogą wprawdzie zachodzić trudności w wynalezieniu takiego męża, ale Francya obeysć się bez niego nie może, i bezwątpienia przed zwołaniem Izby znaleźć się musi. Przez wzgląd na teraźniejszy stan polityczny Europy, ważniejszą teraz, niż kiedykolwiek, jest rzeczą, aby Francya pod światłym i dzielnym jednoczyła się rządem.

Xieźniczka *Wiktoria*, następczyni tronu Angielskiego, odbędzie wkrótce podróż na stałym ładzie.

— Dnia 11 —

Dowiadujemy się, że *Don Pedro* krótko przed swym odjazdem z Anglii, pożyczył na pozostawione różne swoje precyzoza znaczną sumę od bogatego starozakonnego kapitalisty.

Podług wiadomości z *Madeiry*, mały oddział żołnierzy z krętu *Don Pedra* wylądował w *Garical*, na wschodnim brzegu wyspy, i przy napływie chłopów ogłosiwszy *Donnę Maryę*, odpłynął natychmiast. Zdaje się, że to uskuteczniło dla przekonania się o sposobie myślenia tamecznych mieszkańców. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruzella dnia 12 sierpnia.

Wiele tutejszych gazet zapowiada, iż w dniu uroczystego wjazdu Króla *Leopolda* do *Bruzelli*, ważne postanowienie względem politycznych spraw Belgii ogłoszonym zostanie.

Haga dnia 13 sierpnia.

Gazeta *Amsterdamer Handelsblatt* zapewnia, że Pan *van de Weyer* z najsobzierniejszym pełnomocnictwem udaje się z *Compiègne* do *Londynu*, dla uskutecznienia ostatecznie układów między Belgią a Hollandyą. (G.W.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 2 sierpnia.

Król Jmć zupełnie już wyzdrowiał.

Podług wiadomości od granic Portugalskich, armia obserwacyjna Hiszpańska zajęła dawne swoje stanowisko. (G.W.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 25 lipca.

Onegdaj został tu podpisany protokół, w którym Porta Otomańska zezwala na rozszerzenie granic Grecyi takie, jakie Konferencya Londyńska żądała, to jest, od zatoki pod *Arta*, do zatoki pod *Volo*, i jej niepodległość uznaje na zawsze. Tegoż dnia został podpisany także drugi protokół, w którym przyznane jest dla Porty wynagrodzenie ze strony Grecyi, w summie 40 milionów piastrow. Gdyby zaś granica Grecyi zaczynać się miała poniżej *Zeytuny* i skończyć przy *Arta*, w takim razie Porta otrzyma tylko 10 milionów piastrow.

Od granic Serwii d. 26 lipca.

W *Bośni* okazuje się znowu powszechne nieukontentowanie, i zagraża nowym wybuchem zaburzeń; z tego powodu Sułtan woysk swoich nie może ztąd wyprowadzić, dla dania pomocy w Syrii. (G.W.)

F I L O Z O F I A.

(Ob. Kur. Lit. N. 91.)

O epokach krytyki i tworzenia.

(Artykuł drugi.)

Od człowieka uważanego pojedynczo przestępnym nasze baczenie na stan jego towarzyski. Ze-

(*)

branie się i połączenie się ludzi, które nazywamy społeczeństwem, stanowi prawdziwe ciało, udarowane życiem, podległe chorobie i zdrowiu. Przez cudowny magnetyzm, udziela się jednej duszy od drugiej, toż samo pasmo wzruszeń i wyobrażeń. Jedna i taż sama myśl, zajmując razem tysiące mózgów, natężenia i energii stokrotnie nabywa. Skatlenie obyczajów, cnota, patriotyzm, siła umysłowa, dzielność woli, słowem wszystko, cohy w pojedynczym człowieku nabyło rozwinięcia ograniczonego, w społeczności zapalając ożwisa, unosi, rośnie z szybkością i siłą czarodziejską. Ztąd te cuda spartańskie i rzymskie; ztąd niezmierny wpływ i skutki towarzystw mniejszych; ztąd także snadność, z jaką powstawały i upadały narody, z jaką stawały na najwyższym szczybie wielkości, lub też do ostatniego stopnia upodlenia dochodziły.

Społeczność ludzka staje się osobą żyjącą, zbiorową, energiczną, posiadającą swoją duszę, swój rozum, swoją myśl, ulegającą właściwym sobie cierpieniom, mającą swoją organizację zewnętrzną i swój mechanizm fizyczny, swoje peryody słabości, choroby, powrotu do sił, zdrowia, zgrzybiałości i śmierci.

Jeżeli się zastanowimy pilnie nad tem jestestwem zbiorowem, znajdziemy, że się także na dwie części podziela: pierwsza instynktowa, która stanowi jego istotę, druga zupełnie sztuczna i powierzchnowa. Kiedy poruszenia społeczności są snadne, można o nie powiedzieć, iż nie czuje swojego życia; zamiast poddania się drobniagowej krytyce, działa ona, używa, i rozwija się swobodnie. Wyobrażenie macierzyste, pierwiastek rodzajny, są jej przewodnikami: jest to jej dusza; z której wypływają wszystkie jej prawa, wszystkie urządzenia, i cała usilność. To wyobrażenie pierwotne, jest źródłem wszystkich poruszeń społecznych, poświęcenia się jednemu człowiekowi, jednemu krajowi, jednej instytucji, jednej, religii, słowem jest to, jeżeli godzi się pożytyczny wyraz od umiejętności dokładnych, cała jej dynamika. W niem się zawiera siła żywotna. Wtenczas nie potrzeba rozbiierać subtelnie, jakim się sposobem zachowuje i trwa społeczność, ani się uczyć poznawania dokładnego wszystkich jej sprzętów; i pracownicy rozkładają wszystkie kółka tej żyjącej maszyny: przestajemy tylko na ich ruchu, albowiem one same przez się sztywnie postępują. Taką jest społeczność w swoim normalnym stanie zdrowia. Niechże tylko zostanie sztuczna, niech część jej czerstwą napaśnie dolegliwość, niechay się choroba rozwinie; uyrzemy, iż miejsce czynnej działalności zastąpi krytyka, życie zaś rzetelne i pełne władzy, w życie doświadczenia, rozbioru i cierpienia się przeistoczy.

Decius umiera; niepiszą traktatów o patriotyzmie i rzeczypospolitej. Karol wielki staje się panem Europy; mało rozprawiają o rycerstwie. W Trapistów klasztorach, najmniej o religii i obrządkach jej zachodzi sporów: kiedy zasada społeczna znajduje się w gruncie serc wszystkich, wyraża się ona czynami i obwieszcza przez działa; pogardza próżnomównem.

Należy przeto rozróżniać z wielką troskliwością, epoki krytyki, od epok tworzenia. W tych ostatnich, słabość i nieszczęście nieodłączne od natury ludzkiej, otacza nas przeszkodami i niebezpieczeństwami. Ale z tem wszystkiem, społeczność zmierza do swojego celu i nakoniec go dościga. Są tu trudy, ależ obok nich są i tryumfy. Jest walka, ależ się przytém odpowiednia jej siła znajduje. Muskuly mają potrzebną czerstwość, serce bije, energia jest niepokonana, społeczność niezatrzymuje się w biegu nad anatomizowaniem samej siebie, nie powtarza w swoim postępie: — Patrzcie no, jak moje wszystkie ruchy są żywe i snadne; albo: patrzcie, jak są mordujące trudne i pracowite. A to jest właśnie, co nas każdodziennie zatrudnia. Zasklepionym w uwadze na samych sobie, ileż nam pozostaje czasu i siły, do działania z duszą mężką i z heroiczną czerstwością?

Kiedy cnoty, zredukowane do marnego pozo-

ru, do powłoki powierzchownej, tracą swoją rzeczywistość, swoją energią, swoją wszechmocność żywotną, nastaje po nich mara, która je prze-drzyżnia, ale ich miejsca zastąpić niezdolna. Wtenczas niemasz patriotyzmu, który się poświęca, lecz patriotyzm, który peroruje. Niemasz poetów, lecz tylko wersyfikatorów. Niemasz logik prawdziwych, lecz tylko dyalektyki, pełne subtelności. Niemasz upodobań rzetelnych i głębokich, lecz tylko czułość sztuczna i uniesienia wspaniałomyślności romansowe. Chce się wtenczas być systematycznie dobrym, wspaniałym, natchnionym; ale instynkt wszystkich tych przymiotów i tych cnót znika: rozumiemy, że go zastąpi wtenczas analiza. Rzeczywistość ustępuje miejsca kłamstwu. Wymowa staje się tylko wymowy udawaniem, a sama miłość, jak powiada Drayden, jest tylko malowanym promieniem, pozbawionym ciepła. Krytyka najwyższe miejsca społeczności opanowująca, zakłada na nich swoje siedlisko i samowładnie panuje. Rodzą się liczne sekty; teorie subtelne władną literaturą: nastają subdywizye, spory, argumenta, a wykręt subtelny jeszcze się na subtelniejszy wali.

Czyż nie byłoby łatwą rzeczą, odbywając to śledzenie we wszystkich sferach, znajdować też samą sprzeczność organizmu z mechanizmem, utworu z analizą, dzielności żywotnej z dzielnością krytyczną, we wszystkich podziałach jestestwa i myśli. Nie jestże to rozkład sprawiony przez śmierć, który ostatniej analizy człowieka dokonywa. Krytyka nigdy wielkich odkryć nie uczyniła. One niejako same przez siebie się nastęrczyły; wynikły z długiego pobytu człowieka na ziemi: ich ważność nawet, tym nie była znana, którzy je pierwsi w użycie wprowadzili. Guttemberg nie wiedział o tem, iż świat przemienia. Dżiś wynalazca nowego szuwaku mniema, iż zrzucił rewolucją. Religia Chrześcijańska weszła do Europy niepostrzeżona. A najmniej bill izby niższej, ściągający się do szynkowni w królestwie, lub też do ustanowienia nowych porobów, rozlega się aż w Azji.

Powróćmy do naszego wieku. Jest to wiek proklamacyi, śledzeń i dochodzeń. Pokazują się już w nim, jakieś to powiedzieli, wszystkie dyagnostyki, czasów krytyki i analizy. Posiada on aż do zbytku, badanie własnych przymiotów i własnych błędów, tudzież ciekawey i pilney znajomości samego siebie. Nic teraz niemasz niedobrowolnego, nic, cohy samo z siebie pochodziło. Księgarnie przepelnione są dziełami, przeznaczonemi poznaniu i analizie naszej sytuacji towarzyskiej. Znajdziemy w nich na ten cel w katalogach, *Nozologie moralne, Rozprawy o stanie dzisiejszym społeczności, o postępie pojętności ludzkiej* i t. d. — Dobrze jest chodzić, ale nie należy za każdym krokiem mierzyć przebieżonej przestrzeni. W wieku średnim, zaprowadzono tę wielką rzeczpospolitą chrześcijańską, której świat jest posłuszny, ale nieutrzymywano każdego jej dnia pamiętników, ani też wszystkich jej czynności dokładnego inwentarza sporządzano. Nasza konstytucja angielska, której tyle chwalił winniśmy, skarbów i wyższości, sama się przez siebie utworzyła; pobudowała się, jeżeli tak można powiedzieć ze sztuk i kawałków, przez dobrowolny skutek mądrości społecznej, lecz nie teoretycznie i analitycznie. Zaledwośmy się zaczęli zatrudniać przypatrywaniem się jej sprzętnom, dyssekcją jej trupa, rozbiorem jej funkcyi, zdumieliliśmy się, iż potrzeba ją naprawić, machina pękła w rękach analitycznych i ciekawych. *De-tolme* napisał jej panegiryk; *Bentham* satyrami nań odpowiedział. Im więcej nam mówiono o prawach człowieka, o przywilejach narodu, o równowadze potęg, o wolnościach wybierczych, o własności, o zdaniu powszechnem, tem więcej lud cierpiał, czuł, jak ciążyła na nim masa podatków, i brzemie hierarchii. Bogu wiadomo, w jakim oceanie praw, kondyfikacyi, komentarzów, pamfletów, nasza karta pierwotna pograżyła się i zaginęła. W filozofii mamy, *Uwa-*

DODATEK

Wilno dnia 17 Sierpnia o. s. 1832 roku.

gi nad człowiekiem, Myśli o przyrodzeniu, Badań o rodzaju ludzkim. W poezji i literaturze, teoria spycha teorią, systemat wali się na systemat; rzekłbyś, że się cały rodzaj ludzki wielkiej anatomicznej nauce poświęcił. Medyków leją się potoki: jeden przybywa ze specyfikiem powszechnym, drugi z palliatywami, inny ze swoją higieną: jest to reforma; jest to kolonizacja; jest to świat nowy poezji albo dramatu; jest to nowa szkoła filozofii lub metafizyki. A tym czasem społeczność cierpi, raz dręczenia konwulsyjne, potem letarg bolesny, które się urągają z umiejętności, zadając kłamstwo tym wszystkim doktorom.

Przyrodzenie fizyczne zostało podbite; postępy przemysłu są niezmiernie; mamy drogi żelazne, któremi przelatują wozy ze skrzydłami ognistemi, i które wszystkie części naszego ładu z sobą łączą: drogi nadbrzeżne, groble, tamy, latarnie morskie, nieprzeliczone floty, tysiące sposobów, które opanowawszy powietrze albo też ogień, za pomocą ich powściągają i hamują ocean, niewolnika, który się stał uległym: owoż przemysł z ramionami żelaznemi i z ramionami człowieka, poruszający góry, zasypujący doliny, i jako pan jego, całym światem rozporządzający. Ten planeta został podbity; ten glob przywieziony do poddaństwa. Elementa, które się opierały człowiekowi pierwotnemu, przez cywilizowanego człowieka pohamowane zostały. On wszakże nie jest szczęśliwszy. Walka, walka bezprzestanna, przeciwko głodowi: wojna pomiędzy synami ziemi i tą ziemią, która ich żywi, nędza, choroby; nic niezdolna oddalić tych plag, od mnogiej ludności. Panują one, nawet w tych krajach, gdzie bogactwo jest powszechne, gdzie umiejętności i pieniądze w wielkiej są obfitości. (d. n.)

O g ł o s z e n i a.

1. Podolska Izba Skarbowa niniejszem ogłasza: iż dla sprzedaży z skarbowych leśnych dacz i uroczysk Podolskiej Gubernii, powiatów: Kamienieckiego, Bałckiego, i Olgopolskiego, rosnących w nich drzew wielkich, które dościsły peryodycznego wzrostu, nieprzydatnych i niepewnych do budowania okrętów, naznaczają się w niej terminy dla targu 27 septembra teraźniejszego 1832 roku, a dla przetargu we trzy dni po nim — Ceny pomienionego drzewa, równie jak i kondycje, na których ma być odbyta sprzedaż onego, objawione będą przy targach. Na pomienione terminy wzywają się życzący z prawnymi ewikcyami zawierającymi się w nieruchomościach majątkach, pieniężnych kapitałach, bankowych biletach, muirowanych domach w guberskich, portowych i innych miastach, gdzie przyymowanie ich w ewikcye dozwolone, położonych. Julii 12 dnia 1832 roku. Sowiechnik Krycki.

Sekretarz Paszuta. (1028)

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remisą Sądu Powiatowego Dziśnieńskiego roku 1832 julii 15 dnia nastąpi, w majątności Zahorzu w Dziśnieńskim powiecie leżącej, dla usatysfacyonowania kredytorów W. Bernarda Mirskiego Deputata Mińskiej Dworzańskiej Izby ustalony. Na pierwszym swym zjeździe, majątek debitora zinwentował, komportacją w dniu 17bra idącego roku w kancelaryi Sądu Pottgo Dziśnieńskiego uzupełnić nakazał, administracją nad konkursowym majątkiem Zahorzem prze-

znaczył. Geometryczny wymiar majątku debitora zdeterminował i Sądownictwo swe dla dogodności stron z majątności Zahorza, do powiatowego miasta Dżisny przenosząc, termin na następny zjazd do tegoż miasta Dżisny dzień 26 january 1833 roku zakreślił. O czém wszystkiem dla wezwania stron interessowanych do stanności przed niniejszym Sądem sub amissionis rei, przez niniejszą awizację trzykrotnie ogłaszającą się zawiadamia.

Wincenty Jeśmont Sędzia Pttu Dziśn. Exdywizor.

Stanisław Korzeniewski Podśdek Pttu Dziśn. Exdywizor.

August Rudomina Podśdek Pttu Dziśnieńskiego Exdywizor.

Onufry Proniewski Regent. (1027)

1. Oświadczenie imieniem Wiktora Dąbrowskiego brata, oraz Julii z Dąbrowskich Stycznińskiej, Kolegskiej Sowiechnikowej siostry, czyni się z następnego powodu: Manifestem 7go marca b. 1832 roku ostrzeżliśmy, że po śmierci naszego brata, ś. p. Karola Dąbrowskiego, Regenta Granicznego i Subseliów Wołkowyskich Adwokata, w Mieście Wołkowysku zakroczoney, wiele służących onemu skryptow, niemożna było znaleźć, z czego aby prawym sukcesorom, nie wynikła jaka strata, że nikt ustronny, odnosić za niemi korzyściów nie może, zostało publicznie zapowiedzianem: teraz zaś dochodzi naszej wiadomości, że oblig 25go maja 1828 roku, na złotych 8,000 przez Alexandrę z Czerękiewiczów Kołatajową, pomienionemu ś. p. Karolowi Dąbrowskiemu wydany, z niemającym żadnej formalności, antedatowanym 11go apryla 1831 roku przelewem, oraz drugi oblig na złotych 2,000 W. Jana Koszuby, i bydy może jakie dalsze jeszcze, są w ręku W. Elżbiety z Mrozowskich Rzeckiej 8mey Klasy Komissyonerowej: ponawia się więc, uprzednio zrobiony krok zażalenia, i jeśli W. Rzecka pomienionych obligów, dobrowolnie nie zwróci, a dłużnicy przez kondykt, zryzykują się czynić jakiegokolwiek za niemi, bądź w kapitale bądź procentach nadpłaty, iż w takim zdarzeniu, ulegną prawnej odpowiedzi, niniejszem powtórnie zapowiada się. Datt. w Grodnie roku 1832 msca julii 28 dnia.

Wiktor Dąbrowski.

Roku 1832 miesiąca julii 28 dnia przed aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stannąwszy obecnie W. Wiktor Dąbrowski. Takowe oświadczenie dla wpisania do protokołu potocznego podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokole podpisał. O czém przy wyćisnieniu urzędowej pieczęci, Sąd Powiatowy Grodzieński zaświadcza.

Sędzia J. Dziekoński.

v. Regent Kronol. (1024)

1. Dekretem oczywistym Sądu Magistratu Miasta Wilna w roku teraźniejszym 1832 junii 27 dnia ogłoszonym, przysądzona została dla mnie summa rubli sreb. 60, na Starozakonnym Gierszonie Leybowiczu Jochwedzie i jego

wszelkim majątku, z terminem opłaty 29 7bra
teraźniejszego 1832 roku: że zaś Gierszon Ley-
bowicz Debitor, niżej podpisany, nie ma za-
dnego leżącego funduszu na odpowiedź sędzo-
ney summy. A w celu odkrycia ruchomości i
osoby, ma zamiar sformować kondyktowe tran-
zakta i za onemi kompromisarski dekret: za-
pobiegając niżej podpisana czynnościow Gier-
szona, ninieyszem ostrzega, ażeby nikt niera-
czył z Gierszonem Leybowiczem zawierać tran-
zaktow i onemu kredytować.

Eyga Szmołyowa Basowa.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1023)

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-
głasza się, iż na wzięcie pobudowania w miastach
Wileycy Hauptwachtu z dwiema kordegardami,
i Słucku hauptwachtu za wyliczone w śmietach
summy na pierwsze 7.997 rubli 44 kop. i osta-
tnią 4.657 rubli 97 kop. postanowiono odbyć
targi, naprzód w Wileyskim i Słuckim sądach
powiatowych w dniach 9 i 12 września, a po-
tém w Mińskiej Izbie Skarbowey, jako to dla
targu 3 i przetargu 7 października tego roku. Zatem
życzący podjąć się takowey budowy, zechcą przy-
bywać na wymienione terminy, z dostatecznemi

ewikcyami do pomienionych Sądow i Izby, gdzie
stawiającym się życzącym okazane będą kondycye,
plany i śmiety. Lipca 5 dnia 1832 roku.

Assesor Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Anisimow. (1005)

3 W Magistracie Miasta Wilna odbywać
się będą prawnym porządkiem w teraźniej-
szym miesiącu Augustie dnia 23 targi, a dnia
25 przetargi, na oddanie od dnia 29 septem-
bra teraźniejszego roku, w arendowną tenutę
domów, w wiedzy tego Magistratu zostających,
jako to: Żelmana Sakiera przy ulicy Zmuydz-
kiej pod N. 337; Starozakonnych Nechisów
przy ulicy Kwaszelnay pod N. 1,191; Batkie-
wiczów przy załku Policyynym pod N. 264;
Leyków przy ulicy Portowej pod N. 1,161 i
Maciejewskich na Zarzeczcu pod N. 583 poło-
żonych; aby więc życzący należeć do takowych
targów i przetargów, w oznaczone terminy do
Magistratu Wileńskiego jawili się, w tym ce-
lu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1832
augusta 11 dnia.

Marcin Straus Barmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent.

(1010)

Wiadomość o produktach żywności na targach
przedawanych, i o taxie, po jakiej należy prze-
dawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie
Miasta Wilna sporządzona.

Wyjaśnienie za jaką cenę w Wil-
nie na targach w przeszłym tygo-
dniu przedawaty się wszelkie pro-
dukta i wiktuały hurtem.

Beczka miary rossyjskiej.		w Nie- dzielę		Wto- rek.		Pią- tek.	
		Srebr.					
		rub.	kop.	rub.	kop.	rub.	kop.
Żyta ozimego	{Suchego	6	50	7	—	6	50
	{Surowego	13	—	—	—	13	—
Pszonicy	{Ozimego	8	—	8	—	8	50
	{Jarego	5	—	—	—	5	—
Jęczmienia		3	—	3	30	3	—
Owsa		5	30	—	—	6	—
Gryki		5	30	—	—	5	50
Grochu		—	—	—	—	—	—
Bobu		4	—	4	—	4	—
Kartofel		—	—	—	—	—	—
Siemienia	{Lnianego	5	—	—	—	—	—
	{Konopnego	10	30	10	30	10	30
	{Jęczmiennych	12	96	12	96	12	96
	{Owsianych	12	96	12	96	12	96
	{Gryczanych	—	—	—	—	—	—
Pud Rossyjski mąki	{Surowego	2	20	2	20	2	20
	{Topionego	3	50	3	50	3	50
Mięsa pud		1	60	1	60	1	60
Miodu przasnego		3	—	3	—	3	—
Wosku topionego		8	—	8	—	8	—
Wosku topionego niebielonego		15	—	15	—	15	—
Swiec	{Woskowych	14	—	14	—	14	—
	{Łoiowych	4	20	4	20	4	20
	{bi. przywoz.	4	20	4	20	4	20
	{tu robionych	2	20	2	20	2	20
Włókna towarowego	{Lnu	1	50	1	50	1	50
	{Pienki	—	—	—	—	—	—
Soli kuchennej pud		—	15	—	15	—	15
Siana	{Murożnego	—	12	—	12	—	12
	{Blotnego	—	7	—	7	—	7
Słopy	{wiązanej pud	—	—	—	—	—	—
	{tartey wóz iednokonnny	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego		4	50	4	50	4	50
Beczka miary ross.							
Piwa pospolitego	{Lekkigo	3	60	3	60	3	60
	{Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Płastwa domowego	{Indykow	—	—	—	—	—	—
	{Kur	—	60	—	—	—	60
żywego karmczego po	{Gęsi	1	10	—	—	—	—
parze	{Kaczek	—	50	—	—	—	—
Płastwa dzikiego bi-	{Głuszców	—	—	—	—	—	—
tego po parze	{Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
	{Jarząbków	—	—	—	—	—	—
Wódki wiadro		2	69	2	69	2	69
Spirytusu wiadro		8	—	8	—	8	—
Mléka wiadro		40	—	40	—	40	—

Taxa wedle jakiej należy prze-
dawać w rozdrob rozmaity żywność
w Wilnie od d. 14go mca Augusta
1832 r. po dzień 21 mca Augusta.

Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.

		Waga		Miar.		nasre-	
		Funt.	Foly	Garniec.	Ruble.	bro.	Kopier.
Żytniego	{Razowego	1	—	—	—	—	—
	{Pytlowego	1	—	—	—	—	—
Pszennego	{Bulka	1	—	—	—	—	—
	{Pytlowego	1	—	—	—	—	—
Mąki pszenney	{Cienkiej	1	—	—	—	—	—
	{Sredniej	1	—	—	—	—	—
Mięsa świeżego	{wołowego z dokładką do	1	—	—	—	—	—
	{funta iednego miększu, iedney ćwierci	1	—	—	—	—	—
	{średniego	1	—	—	—	—	—
	{zwyczajnego	1	—	—	—	—	—
Ozór wołowy świeży	{wielki	—	—	—	—	—	—
	{średni	—	—	—	—	—	—
	{mały	—	—	—	—	—	—
Głowa, nogi, płuca, flaki		—	—	—	—	—	—
Mięsa świ-	{Śloniny	1	—	—	—	—	—
nego węd-	{Świeżego	1	—	—	—	—	—
zonego	{Wędzonego	1	—	—	—	—	—
	{Sadła	1	—	—	—	—	—
	{Wędzonego	1	—	—	—	—	—
Świeżego	{Podbrzusia	1	—	—	—	—	—
	{Schaby	1	—	—	—	—	—
	{Szynki	1	—	—	—	—	—
Wędzonego	{Podbrzusia	1	—	—	—	—	—
	{Schaby	1	—	—	—	—	—
	{Szynki	1	—	—	—	—	—
Świeżego	{Głowizna i nogi ogółem	1	—	—	—	—	—
	{Wątroby, serce i kiszki ogółem	1	—	—	—	—	—
Masła świeżego		1	—	—	—	—	—
Soli kuchennej		1	—	—	—	—	—
Swiec	{Woskowych	1	—	—	—	—	—
	{Łoiowych	1	—	—	—	—	—
	{bi. przywoz.	1	—	—	—	—	—
	{tu robionych	1	—	—	—	—	—
Jęczmiennych	{Dartych	—	—	—	—	—	—
	{Tłuczonych	—	—	—	—	—	—
Krup	{Owsianych czystych	—	—	—	—	—	—
	{Gryczanych	—	—	—	—	—	—
	{Buynnych	—	—	—	—	—	—
	{Drobnnych	—	—	—	—	—	—
	{Lekkigo	—	—	—	—	—	—
Piwa pospolitego	{Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Wódki Kraiowej	{żytniej czystej pro-	—	—	—	—	—	—
by		—	—	—	—	—	—
Szczupaka, okunia, wę-	{wielkich	—	—	—	—	—	—
gorza sztuk	{średnich	—	—	—	—	—	—
	{małych	—	—	—	—	—	—
Ryby	{Lina, leszcza i innych	—	—	—	—	—	—
żywey	{szuk	—	—	—	—	—	—
	{wielkich	—	—	—	—	—	—
	{średnich	—	—	—	—	—	—
	{małych	—	—	—	—	—	—
Ryby nie-	{Sielawy	—	—	—	—	—	—
żywey	{największy kopa	—	—	—	—	—	—
	{średniej	—	—	—	—	—	—
	{małej	—	—	—	—	—	—
	{Wszelkiej innej drob.	—	—	—	—	—	—
	{Zowiącey się molawką	—	—	—	—	—	—

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 17 Sierpnia r. s. 1832 roku.

Ogłoszenie.

2. Od Komitetu za N a y w y ż s z y m Rozkazem w mieście Wilnie ustanowionego dla gospodarczych rozrządzeń około budowania drogi szosse z Kowna do Dyneburga.

Dla odbycia w tym Komitecie targów, na zrobienie pod Dyneburgiem grobli z czterema mostami, wchodzącej do składu robiącej się drogi szosse, naznaczony termin dnia 10 przyszłego miesiąca nowembra, i przy nim we trzy dni przetarg; zatem życzący podjąć się takowego budowania, raczą przybywać do tego Komitetu z dostatecznymi załogami odpowiadającymi 10mu procentowi całej budowy, a wynoszącymi nie mniej jak 35,000 rubli assygnacyynych, przyczem w każdym czasie w Kancellaryi Komitetu można widzieć kondycye do zawarcia kontraktu, i dowiedzieć się o przedmiotach, jakie są potrzebne, do zbudowania pomienionej grobli, przy targach zaś plan jey będzie okazany. — Miasto Wilno dnia 15 augusta 1832 roku.

Członek Komitetu: Wileński Vice-Gubernator *Piotr Baron Taube.*

Sekretarz *Michał Bobrow.* (1021)

2 Od Komitetu za N a y w y ż s z y m rozkazem w mieście Wilnie ustanowionego dla gospodarczych rozrządzeń około budowania drogi szosse z Kowna do Dyneburga.

Dla odbycia w tym Komitecie targów dla oddania na podrad, z przyczyny niedotrzymania przez podradczyka Fabiana Kossobuckiego robot na budującej się drodze szosse, w dystansach: wjazd do miasta Kowna, od Wilkomierza do Radziszewki, i od Kurkley do Lelun, naznaczony termin d. 11 przyszłego miesiąca nowembra i po nim we trzy dni przetarg; zatem życzący podjąć się takowych robot, zechcą przybywać do tego Komitetu z dostatecznymi załogami, odpowiadającymi podradzowej Kossobuckiego summie, rozciągającej się wyżej 200 tysięcy rubli assygnacyynych; przytém w każdym czasie w Komitecie można widzieć kondycye do zawarcia kontraktu, i dowiedzieć się o przedmiotach, jakie są potrzebne do wykonania rzeczonych robot, przy targach zaś plan ich będzie okazany. Miasto Wilno d. 13 augusta 1832 roku.

Członek Komitetu: Wileński Wice-Gubernator *Piotr Baron Taube.*

Sekretarz *Michał Bobrow.* (1022)

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na przedpisanie Pana Wojennego Gubernatora i Kawalera z dnia 2 upłynionego julii za Nrem 1,570 ogłasza się, iż z nastaniem 1go lipca nadchodzącego 1833 roku kończy się teraźniejsze trzylecie, na które N a y w y ż e y utwierdzona w tutejszej Gubernii śmieta Ziemskich Powinności; a zatem na mocy dodatkowych prawideł o takowych powinnościach, odbywać się będą targi na oddanie w dzierżawę na następujące trzylecie Pocztowych stacyi i odstawy dla wojsk dREW, świec i stomy w powiatowych miastach przy zasiadaniu Powiatowych Sądów, pod przewodnictwem Powiatowych Naczelników

Dworzaństwa, lub zastępujących ich miejsce z Członkami tych Sądów, 17go następującego września z ustanowionym we trzy dni przetargiem i takoweż w Wileńskiej Skarbowej Izbie 20 października z takimże przetargiem — Zaczem życzący uczestniczyć w takowych targach mają przybyć na pomienione terminy do miejsce wyżej wyrażonych, z pewnemi ewikcyami. Augusta 11 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1014)

2 Od Podolskiej Izby Powszechny Opieki ogłasza się, iż w niej będzie przedawany za dług dom mурowany, w mieście Kamieńcu położony z dalszemi zabudowaniami i placem pod nim 576 sążni kwadratowych, tutejszego mieszkańca żyda Szmuyły Cowzmera, oceniony podług ilości niepalnych materiałów 17,733 rub. 18 kop. assygnacyami; do czego terminy naznaczone bydź mają od późniejszego wydrukowania w St. Petersburgkich i Moskiewskich gazetach we 4 miesiące.

Członek niezmienny Czyrmucki. (1006)

2 Ninieyszem ogłasza się, iż w Wileńskiej Gubernii w powiatach: Oszmiańskim, Trockim, i Telszewskim, odkryły się miejsca Kaznaczejow; zatem życzący wejść w takowe obowiązki, zechcą przybyć z pewnemi ewikcyami do tutejszej Skarbowej Izby — Augusta 13 dnia 1832 roku.

Gubernialny Kaznaczej Krymow.

W obowiązku Sekretarza Znosko.

W obowiązku Żurnalisty Czapliński. (1019)

2 Niżej podpisany ma honor przez niniejsze doniesć Szanowney Publiczności, iż wszelkiego rodzaju brodawki, narośnięte paznogie, i nagniotki, bez przyczynienia najmniejszego bólu powyrzynać, i wygubić obowiązuje się tak, że w samej operacyi najmniejszego cierpienia nie doznają, i że takowe nigdy więcej rosnąć nie będą. Umiejętność moją okazywałem po różnych miastach, i w samym St. Petersburgu; w dowodzie czego, znajdujące się u mnie różne świadectwa znacznych osób poświadczają, niemniej aprobatą Generalnego Medyka Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI, a więc tuszę sobie, że tutejsza Publiczność moją przysługę przyjąć raczy.

Jeżeli kto w takowym przedmiocie, życzyć sobie będzie mieć mnie w swoim domu, raczy przysłać zapiskę z adresem dokąd mam się udać, a kto się sam pofatygować zechce, to w poniżej opisanym czasie widzieć się ze mną może. Mieszkanie moje na ulicy Niemieckiej na rogu w domu P. Szulcowey na dole/pod Nrem 375, gdzie mnie każdodziennie od godziny 8 zrana do 12, od godziny 1 z południa do 8 wieczorem, znaleźć można, a zaś żołnierzy i ludzi bez sposobu, kurować bezpłatnie przyrzekam.

Kałman Operator. (1020)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

NOWE DZIEŁA. PIJONIEROWIE

albo

ZRZÓDŁA SUSKEHANNY,

romans opisowy

JAKOBA FENIMORA KUPERA, AMERYKANINA.

Tomów cztery.

Znajduje się do przedania w Księgarni Józefa Zawadzkiego: Cena rubli srebr. dwa.

SZPIEG i OSTATNI MOHIKAN, dwa romanse sławnego Amerykanina Kupera, w Wilnie już wydane, rozpoczęły szereg dzieł tego Autora, na obu pół kulach z największym czytanych upodobaniem. Trzeci z kolei, PIJONIEROWIE, w ścisłym będący związku z Ostatnim Mohikanem wyszedł świeżo z druku. Prenumeratorowie odbiorą egzemplarze od kolektorów, którym pieniądze opłacili.

Księgarnia Józefa Zawadzkiego, przedsięwzięła zupełne wydanie romansów Kupera, ogłasza teraz prenumeratę na dwa dalsze: jeden pod tytułem: STEPPI, we czterech tomach, drugi: CZAROWNICA MORSKA, także we czterech tomach. Prenumerata na każdy z osobna wynosi złotych dziesięć. Po wyjściu z druku podniesiona będzie do rubli dwóch srebr. Ktoby prenumerował którykolwiek z tych nowych romansów, dostać może Pijonierów za złotych dziesięć. (1018).

2 Po zejściu Kobryńskiego Powiatowego Strabczego Michała Syna Pawła Łepkowskiego Tytularnego Sowietnika, niemającego w Powiecie Kobryńskim rodziny, i po odraportowaniu o tém przez Kobryńską Mieyską Policję do Rządu Gubernińskiego Grodzieńskiego, tenże Rząd Guberniński zalecił Kobryńskiej Dworżańskiej Opiece, pozostałe po zesłym Łepkowskim rzeczy w obecności Horodniczego i Strapczego z publicznej licytacji sprzedać, i zebrane pieniądze jak równie w gotowiznie znalezione do Prykazu Grodzieńskiego odesłać — Sądowi zaś niniejszemu Ukazem 31 maja bieżącego roku za Nrem 8,735, poruczył pretensją regulowaną przez Jmć Panią Aptekarzową Kobryńską Laynweber za nieopłacone medykamenty, i dalszych osób, jeśli się okażą; oraz uczynić wezwanie sukcesorów zesłego Łepkowskiego, i o tém wszystkiem zaferowawszy postanowienie, całkowite dzieło po właściwem ukończeniu na rewizyą, gdzie należy, przedstawić. W spełnienie jakowego Ukazu Sąd Powiatowy Kobryński wzywa sukcesorów zesłego Strapczego Łepkowskiego do jawienia się w Sąd Niniejszy osobiście lub przez plenipotentów z prawnymi dowodami o stopniu sukcesyji przekonywającemi; dla przejrzenia pozostałych po tymże zesłym Łepkowskim papierów i regulowanych do funduszów jego pretensyów — Działo się na sesyi w Mieście Powiatowym Kobryniu roku 1832 miesiąca augusta 8 dnia.

Zasiadający Orzeszko.

Alexander Frycz Zasiadający.

Pisarz E. Kaniewski.

Za Stoła Naczelnika Koczalski. (1015)

2 Niżej piszący się, ogłasza publicznie, iż

papiery służące na dom obywatela Matousza Lubkiewicza są skradzione z kościoła ś. Kazimierza juii 14 na 15 dzień, naprzód prawo na dom z intromisyą i inne papiery, które nie są dobrze w pamięci. Ktoby zaś znalazł wyżej pomienione papiery, niech się zgłosi do Części pierwszej Kwartatu 2go lub też do domu wyżej pomienionego leżącego na ulicy Kramcy na przeciw ogrodu WJPana Strumikły. Okaziciel tych papierów sówicie wynagrodzonym zostanie. Roku 1832 miesiąca sierpnia 13 dnia. Wincenty Lubkiewicz.

Полицимейстеръ Ожиговъ. (1017)

3 Bobruyski Komitet Budowniczy, naznaczył u siebie targ 8go i przetarg 12go dnia oktobra tego roku na najęcie do robot 1833 roku różnego nazwania maystrów, na wyrabianie i dostawę do twierdzy do mieysca robót bierwion, żerdzi, drew i dalszego lesnego materiału, dostarczenie kamienia dzikiego i wapiennego, przywiezienie z pola różnych kamieni, przygotowanych przez skarbowych ludzi, wyrobienie w skarbowej cegielni cegły budowniczej, przewóz jey do mieysca robot, dostawę różnego rodzaju żelaza i narzędzi, oraz zapasów i na podwożenie w czasie robot piasku, gliny, żwiru, darnia, czarno-ziomu, bierwion, żerdzi, desek, brusków i t. d.

Do czego Komitet wzywa życzących z ustanowionemi na prawo targu świadectwami i dostatecznemi ewikcyami. Bobruysk dnia 4 apryla 1832 roku.

Jenerał-Major Inżynierów Burmeyster.

Za Sekretarza Unterceichwarter 13tey klasy Trapenkov. (1007)

3 Sąd Exdywizorsko-Exekutoryalny za Dekretem Sądu Izby Cywilney Mińskiej, teraźniejszego 1832 roku juii 4 dnia nastalym, w majątności Kamieniu powiecie Mińskim agitujać się. Spełniając wyroki poprawcze Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w sprawach poexdywizyjnych zesłego Stanisława Hrabi Judyckiego, Floryana Swidy Szambellana Dworu Polskiego, i Starozakonnego Szmudy Donowicza Prorokowa zapadłe, tudzież Ukaz Rządzącego Senatu 1830 roku nowembra 28 wyszły, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą załatwił, a między tém inwentaryą dóbr Hłuska i Kamienia sprawdzić zadeterminował — Weryfikatę geometryczną naznaczył, administracyą nad schedami Kredytatorów, których dopominki kassacio uległy, rozciągnął, akta właściwe z lokatoryuszami sched upadłych i zmniejszeniu uległych, tudzież z Kuratorami części bezwładnego Jana Judyckiego i Extenuacyynemi oraz Inekwitacyynemi posessorami Hłuska przeznaczył, wyexpedyować one w przyszłym terminie w mieyscach właściwych zapowiedział, złożyć dowody funduszu Massy Kredalney wyświecić zdolne do Sądu swojego nakazał; termin powtórnego zjazdu, na wykonanie przysięg dekretemi Exdywizorskimi i poprawczemi wskazanymi, dla wszystkich bez wyjątku osób uczestnictwo mających, pod warunkiem amissy udecydował — i że takowych przysięg, zaczynając od pierwszego dnia ufundowania jurydykcyi w majątności Kamieniu przez dni dwadzieścia ośm słuchać będzie zastrzegł — Antoniego Platęra do uspra-

wiedliwienia się z liczący się na nim do mas-
sy kredalney Stanisława Hrabiego Judyckiego na-
leżności zobowiązał — na kontynuacyą zaś swo-
jego dzieła dzień dziesiąty maja 1832 roku w
miejscowości Kamieniu undeterminował — na ja-
kowy termin, iżby wszyscy Lokatoryusze: Kre-
dytorowie, tak zeszłego Stanisława Judyckiego,
jako też Floryana Swidy Szambellana, i
Szmnyły Donowicza, tudzież sami Debitorowie
lub ich Sukcessorowie, we właściwych repre-
zentacyach, a nadto W. Antoni Plater, dla wy-
pełnienia skutków Dekretów Exdywizorskich
i poprawczych Sądu Głównego, oraz Ukazu Rzą-
dzącego Senatu, a nadto wyroku Izby Cywil-
ney Mińskiej i pierwszo-zjazdowego Sądu ni-
niejszego postanowienia, pod rygorem prawa
i utratą pretensyi, jawili się, obowiązując, i w
tym względzie awizacyą w Gazetach Kuryera
Litewskiego zamieszcza. 1832 roku miesiąca
julii 13 dnia.

Sędzia Z. Ihumeński Kawaler Jan Borsnk.
Mińskiego Powiatowego Sądu Pisarz To-
masz Żołądź.

Słucki Powiatowy Pisarz Benedykt Bołtuć.
(997)

3 Remanifest imieniem Star. Abrahama Eli-
aszewicza Trockiego obywatela Wileń. znosi się
z następnej okoliczności. WJP. Franciszek Po-
znański b. Prezydent Miasta Wilna, przybiera-
jąc tytuł opiekuna, oświadczeniem w dacie idą-
cego roku mca lipca 15 d. w Kuryerze Lit., u-
mieszczonem raczył zapowiedzieć, jakoby oświad-
czający się podstępny sposobem bez dania pie-
niędzy W. Ottonowi Slepikowskiemu wziął od nie-
go oblig febr. 17 idącego roku na rub. sr. 500
wydany i że jakoby tenże opiekun troskliwy o los
swojego siostrzana kolejną prawną nieważności je-
go dowodzić będzie; w końcu ostrzega ażeby ta-
kowych jakby skryptów nikt nie nabywał, gdyż są
nieważne — ten kto mógł brać obligi bez dawania
pieniędzy, może być na takie zarzuty obo-
jętnym, lecz żatcy mając należność słuszną nie
ma racyi z tem się tać — a tak donosi i daje wie-
dzieć przybranemu opiekunowi utrzymującemu ca-
ły fundusz obłątnych Slepikowskich zostawionych
losowi, że nie tylko pod datą wyżej wzmianowaną ma
oblig na rub. sr. 500, ale jeszcze tegoż roku Mca
januarii 12 d. za drugim obligiem ma rub. sr.
700, a W. Poznański niewłaściwie dziś sobie
nadaie tytuł opiekuna, szczególnie nad tym
który ma pełne lata, i wolę rozrządzania swoim
funduszem, zwłaszcza że wziął gotowem pieniądze
na te obligi. Pobudki zatem W. Poznańskiego do
zanaszania Manifestu i zamieszczania
onego w Dodatku Kuryera Litew. nie inne być
muszą, jak tylko zostania przy obcej własności,
i gdyby realni kredytorowie przez W. Slepikow-
skiego dotąd niekwestyonowani, satysfakcyi rychtey
pozyskać nie mogli, a nawet nikt nie zaręczy iż-
by tak troskliwy opiekun cudzego majątku, nie
nakłonił do podobnych kroków i debitora: wszak-
że one będą podobnego znaczenia. Żatcy więc
odpowiadając na niewłaściwie i przez obcą oso-
bę poczynione zarzuty że służących sobie obligow
frymarzyć niema potrzeby, ani też będzie, upe-
wnia. Owszem wzywa W. Poznańskiego iżby o-
ne uspokoił, inaczej jako z własnością swoją ka-
żdemu Najmilszemu prawami zakreślona po-

stąpi, również publiczności daje wiedzieć, i że
kosztów prawnych, w razie mitrżenia satysfak-
cyi, niemniej w dzisiejszym razie tożonych i po-
nieść się mogących jako i o kary tak na W. Po-
znańskim jako i Slepikowskim dopomni się urę-
cza. Nim przeto to dopełni tymczasem w aktach
dla wiedzy publiczności niniejsze zapisuje zaża-
lenie. Dat 1832 mca Augusta 8 dnia w Wilnie.

Abram Eliaszewicz Trocki.

Osobiście proszony jako od nieumiejętnego pi-
sma w języku polskim imię jego i nazwisko pod-
pisał Franciszek Łunkiewicz.

Roku 1832 mca augusta 8 dnia. Przed Są-
dem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście
Star. Abram Eliaszewicz Trocki obywatel Wileń.
niniejsze oświadczenie po rezolucyi Sądowej wpi-
sać do protokołu podał i one w tymże protokole
podług umiejętności pisma podpisał.

Asessor Cezary Witęko.

Regent Julian Malicki.

Z Aktami czytano Teodor Pisanka. (1002)

5 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją, etc. etc. etc.

UUr. Bazylemu i Helenie z Zienowiczów
Sekretiewom Pułkownik. Woysk Rosyyskich,
Ludwice Hrabini Kossakowskiej Łowczyney
Litewskiej, z dokładem opieki, jako debitorom
i fundusz utrzymującym, a zaś Ignacemu To-
maszewskiemu Mostowniczemu i Tekli z By-
szyńskich Kucewiczowej Konsylarzowej, pod
assystencyą opieki, jako napastnym pretensio-
rom, Pozew Edyktalny do każdego sprawy
przypadnienia, przed Sąd Powiatowy Wileń-
ski, z powództwa Urodzonego Apolinarego Mo-
rawskiego Szambellana b. Dworu Polskiego,
wynosi się mianowicie w prośbach: o złożenie
przez kopią spraw i komportacyą pod obo-
wiązką oprysiężenia wszelkich dowodów i
papierów, za jakowemi Obłątni, Ignacy To-
maszewski i Tekla z Byszyńskich Kucewiczo-
wa Konsylarzowa, do Żałtego stosunki uście-
łacie, po ozem tychże pretensyi, jako napast-
nych, przedawnionych i dwoma amissyami wie-
kności zgaszonych, na zawsze skassowania i w
każdym przypadku Żałtgo i fundusze jego od
odpowiedzi, jakiej one bądź, uwolnienia, a za
narażenie na przeciagły i kosztowny proceder,
expensami prawnymi ukarania — Obłątnych
Sekretjewów do ewikoyi z wszelkich fundu-
szów zobowiązania, a z Obłątną Ludwiką Hra-
biną Kossakowską, do zaasądzenia summ od
niej Obłątney Sekretiewey za obligami na-
leżnych, z procentami i expensami, na wszel-
kich dobrach i funduszach, na satysfakcyą tym,
komu z prawa uznanem zostanie.

Roku 1832 miesiąca augusta 3 dnia. —
W skutek podanej prośby i nastaley rezolu-
cyi, takowy zapozew w Aktach Sądu Powia-
towego Wileńskiego jawiony i do Gazety Ku-
ryera Litewskiego zamieszczonym być może,
Sąd Powiatowy Wileński zaświadcza.

Asessor Cezary Witęko.

Regent Julian Malicki. (995)

3 Roku 1832 miesiąca augusta 1 dnia,
oświadczenie Imieniem niżej podpisanego za-
nosi się przeciwko Starozakonnego Mortchela

Leybowicza Preńskiego z następnego powodu: niżej podpisany wspólnie z bratem posiadając w mieście Grodnie dwupiętrowy młyn mrowany i o swobodności takowego w roku jeszcze 1824 february 5 dnia za Nrem 174, 175 i 176 mając wydane trzy świadectwa, każde na rubli srebrnych 500 oycowi żałęcego protestującego się Janowi Dietrychowi, takowe wręczył przy plenipotencji w roku terażniejszym meo maja wydany i przyznany Star. Mortchelowi Preńskiemu, a jakowe miały być wkrótce i w każdym czasie powróconemi — Gdy wszakże obżalony dotąd takowych świadectw niepowraca, gdy świadectwa te oycowi służące przez żałęcego samojednego bez zaprzeczenia się brata rodzonego użyte na żaden przedmiot być nie mogą, dla tego protestujący się cofając i znikczemniając Mortchelowiczowi Leybowiczowi Preńskiemu plenipotencją w roku terażniejszym meo maja wydaną nieważność świadectw trzech powyższych ogłaszając ostrzegam każdego, aby w żadne układy na onto rzeczonych świadectw niewchodził — Jakowe oświadczenie zamierzając podać do Gazet Kuryera Litewskiego podpisuję, Konstanty Dietrych Podkancellarzysta.

Roku 1852 miesiąca augusta 1 dnia; przed Aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stanawszy obecnie W. Konstanty Dietrych, takowe oświadczenie dla wpisania do protokołu potocznego podał, i własnoręcznie w tymże protokole podpisał się — Oczem Sąd Powiatowy Grodzieński przy wyciśnieniu Urzędowej pieczęci zaświadcza: Sędzia Dziekoński.

Regent Kazimierz Kronoz. (987).

3 W Typografii T. Glücksberga, wyszła książka do nabożeństwa pod tytułem: *Dziennik Nabożeństwa dla użytku prawowiernych ułożony, z uwagami o modlitwie w ogólności*, przez X. J. P. Woronioza, Arcybiskupa i Prymasa Królestwa Polskiego.

Dzieło to, tchnące duchem czystej religii i prawdziwej pobożności, zawiera rozmyślenia stosowne na każdy dzień tygodnia i miesiąca, oraz modlitwy na wszystkie życia przypadki.

Cena tego dzieła, na papierze pięknym welinowym z rycinami, oprawionego w skórę safianową rubli sr. 5.

Tegoż na papierze białym welinowym z rycinami, oprawionego w papier safianowy rubli sr. 1 kop. 50.

Ditto na papierze zwyczajnym kop. sr. 75. (1001)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego w majątku Narbutowszczyźnie w Powiecie Oszmian, położonym, do dziedzictwa W. Wacława Klukowskiego Tytularnego Sowiernika należnym, existującym, w powtórny terminie na zjazd oznaczonym, to jest: dnia 4 julii idącego roku w komplecie do rzeczzonego majątku przybywszy, z powodu niezafatwienia wymiaru ziemnych własności majątku pod Konkurs oddającego się, oraz niedopełnienia komportacji przez klasztor Łaciński wyznania do konkursu należne, poruczonej sobie czynności wedle przepisów Zwierzchniczych rychło zaskutecznić się powin-

ney kontynuować niemogąc, i z racji że członkowie komplet w tym Sądzie składający, do rozpatrywania dzieł w Sądzie powiatowym przewodzących się, oraz do sądzenia podobnychże spraw exdywizorskich są obowiązani, konkludować sprawy konkursowej w folwarku Narbutowszczyźnie nie zostają w możności. Przeto dalsze działania w poruczonem dziele do dnia 1go septembra idącego 1852 roku, odłożywszy, w tém dniu nie już w majątku Narbutowszczyźnie, lecz w mieście Sądowym Oszmianie w miejscu przez się obranym, jurydyką swą zafundować, i poruczoną czynnością nieuzyczać stronom żadnych więcej odkładów do ostatecznego sprawy rozwiązania zajmować się przedsięwziął. Aby więc debitor oraz kredytorowie i pretensorowie z dowodami swe pretensye wyświeltającemi, tudzież zupełną gotowością do konkursu przybywali, podkarami sprzeciwieństwa obowiązując, o tém tychże kredytorów i pretensorów, raz ostateczny przez Gazetę Kuryera Litewskiego obwieszcza.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiatowego Exdyw.

Ignacy Zakrzewski Assesor Sądu Ptgo.

Ignacy Januszewicz Sędzia Ptu Oszm.

Regent Suroż.

(1011).

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Hołoblewsczczyzną w Powiecie Oszmiańskim sytuowaną, do dziedzictwa J. W. W. Franciszka i Józefa z Bilewiczów Czechowiczów Prezydent. Granicz. Oszmian. należną, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego oznaczony; w terminie na powtórny zjazd zadenotowanym, to jest: dnia trzeciego idącego miesiąca augusta, ad fundum rzeczzonego majątku w komplecie przybywszy, z powodu, że oprócz trzech Kredytorów, nikt więcej stannosci nie oświadczył, i z tych żaden z pretensją swą żądając rekognicyi nie wszedł; Członkowie zaś tego Sądu składać komplet w Sądzie Powiatowym obowiązani. Oczekiwać przybycia Kredytorów i Pretensorów w majątku Hołoblewsczczyźnie ze stratą czasu dla rozsądzania dzieł w Sądzie Powiatowym przewodzących się, i podobnychże Spraw Exdywizorskich poświęcić się mającego, nie mogąc. Jako po zafatwieniu czynności miejscowych pierwszemu zjazdowi właściwych, na dalsze kontynuowanie sprawy konkursowej jurydyką swoją z majątku Hołoblewsczczyzny do miasta Powiatowego Oszmiany przeniósł, w dniu 13 prassen. do słuchania takowej sprawy przystąpić, i do dnia 15 następującego miesiąca septembra terażniejszego 1852 roku, ona bez przerwy zajmować się, w jakim dniu też sprawę do namowy wziąć, na niejawiących się ze stosunkami swojemi Kredytorów i Pretensorów, wieczną amissją zapisać, ndeterminowawszy; aby Kredytorowie w przeciagu wyrażonego czasu, z dowodami swe pretensye probującemi do miasta Oszmiany przybywali, i w tym Sądzie jawili się, raz ostateczny przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamia.

Józef Bakaty Prezydujący Sędzia.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego.

Ignacy Januszewicz Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego. Regent Suroż. (1012)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1852. d. 17 Sierpnia.

CENZOR Leon Borowski.